

## 21 pytań postawi PPS Schumacherowi Międzynarodowa Konferencja Socjalistyczna w Zurichu otwarta

ZURICH 7. 6. Wczoraj wieczór roz-  
począł się w Zurichu Międzynarodowa  
konferencja partii socjalistycz-  
nych. W obradach, które potrwać 3  
dni, biorą udział około 100 delegatów  
z 25 krajów. Biorą też w charakte-  
rze obserwatorów przybędą przed-  
stawiciele Jugarii, Indii, Rumunii.  
Wskazywać reprezentować ma delega-  
cja SPD na czele z Kurtiem Schuma-  
cherem. Zostaną oni jednak dopusz-  
czeni do obrad niedzielnych dopiero

wówczas, kiedy sprawa niemiecka  
już zostanie przedyskutowana. Niem-  
cy nie zostali również zaproszeni na  
oficjalny wiec, wydany przez Radę  
Mięską na cześć delegatów kongresu.  
Podczas debaty niemieckiej poszcze-  
gólnie delegacja stawiała pytania,  
na które Schumacher będzie od-  
powiadał, delegacja PPS postawi 21  
pytań.

Ze znanych socjalistów państw za-  
chodnich zjechał do Zurichu sekre-

tarz partii SFIO Guy Mollet, Labour  
Party — Morgan Philips, Petro Nen-  
ni & Negri — przedstawiciele republi-  
kańskiej Hiszpanii.

Obradom inauguracyjnym przewo-  
dniczyć będzie Hand Hans Oepelch,  
przewodniczący Szwajcarskiej Partii  
Socjalistycznej. Delegacja polska, w  
skład której wchodzi przewodniczą-  
cego PPS tow. Hochfeld 3  
tow. pos. Dobrowolski zatrzymała  
w hotelu „Krone”.

## Sytuacja we Francji bardzo naprężona Zadania rządu wyjątkowo trudne Posłowie socjalistyczni popierają Ramadier

PARYŻ, 7. 6. (SAP). — Posłowie  
socjalistyczni zebrał się w czwartek,  
by wykonać exposé premiera o obec-  
nej sytuacji.

Premier przemawiał krótko i o-  
świadczył, że mimo wszelkich prze-  
szkód zdecydowany jest kontynuować  
plan gospodarczy Bluma, mający na  
celu obniżkę cen. Premier gotów  
jest przedłożyć podać się do dymisji, niż  
zochęć z obranej linii działania.

Mowa Ramadier została poparta  
przez większość grupy socjalistycz-

nej, która była lenniejsza niż premier  
się tego spodziewał. Grupa opozycji,  
na skąd była w skład byłego mini-  
stra Albert Gaziera, który jest bar-  
dziej związkowcem niż politykiem.  
Jest to jeden z wybitnych francu-  
skich marksistów.

PARYŻ, 7. 6. (SAP). Parlamentarna  
grupa socjalistyczna uchwaliła votum  
zaufania dla ogłoszonych wytycznych  
polityki premiera Ramadier. Siedmiu  
członków grupy wstrzymało się od  
głosowania.

### Strajk kolejarzy

PARYŻ, 7. 6. (AFI). W komunikacji  
kolejowej są dwa węzła w ruchu  
Paryż nastąpiła całkowita przerwa.

Strajk rozpoczął się w czwartek  
po północy. Zaden pociąg podmiejski nie  
wywarzył rano. Pociągi pozostawio-  
n stoją na stacji, tylko te pociągi, które  
wjechały przed północą, dojecha-  
ły normalnie do miejsc przeznacze-  
nia. Pociągi z wyjątkiem ulegających  
zepsuciu i mlekiem azy w tempie  
przyspieszonym.

### Walny Zjazd ZZ Pracowników Skarbowych

WARSZAWA, 7. 6. (SAP). W dniu  
dzisiejszym rozpoczął obrady Walny  
Zjazd Związku Zawodowego Pracowni-  
ków Skarbowych.

Po zgłoszeniu wygłoszonym przez prze-  
wodniczącego zarządu głównego ZZPS  
ob. Szawedowskiego dokonano wyboru  
prezidium, na czele którego stanął jako  
przewodniczący ob. inż. Sibera. Przemów-  
ienia powitalne wygłosił minister skar-  
bu tow. Konstanty Dąbrowski oraz po-  
tow. Lucjan Motyka.

Wywiad z sir D. St. Clair  
Gairn  
nowym ambasadorem Wielkiej  
Brytanii w Warszawie na str. 2

### Ambasador USA przyjeżdża do Warszawy

WARSZAWA, 7. 6. (SAP). Jak się do-  
wiaduje korespondent dyplomatyczny  
SAP nowy ambasador Stanów Zjedno-  
czonych Stanton Griffis przyjeżdża  
wraz z małżonką w połowie przyszłego  
tygodnia do Warszawy, gdzie zamieszka  
w pałacyku własnym ambasady przy  
Alej Stalina.

### Jeszcze jeden „rolnik”

SOFIA, 7. 6. (SAP). Zgromadzenie Na-  
rodowe rozpatrywało wczoraj żądanie  
prokuratora zniesienia nieetykalności po-  
sełskiej Nikolaja Petkowa (sekretarza  
Partii Rolników i przewodniczącego grupy  
parlamentarnej tej partii). Petkow  
jest oskarżony o zorganizowanie spisku  
zbrojnego.

SOFIA, 7. 6. Petkow przywdział opo-  
zycyjnej Partii Rolniczej został aresztowa-  
ny wraz z wyjątkiem ze Zgromadzenia Na-  
rodowego, które po długich debatach u-  
chwaliło zniesienie nieetykalności poseł-  
stwa Petkowa.

### Wallace nie będzie popierał Trumana

RALEIGH, 7. 6. (SAP). Henry Walla-  
ce oświadczył, że nie będzie popierał  
kandydatury Trumana w kampanii wy-  
borczej 1948 roku. Po raz pierwszy za-  
jął Wallace tak wyraźne stanowisko w  
sprawie przyszłych wyborów na prezy-  
denta USA.

### Abd-el-Krim udaje prywatną osobę

KAIR, 7. 6. (SAP). Pół oficjalny organ  
rządu egipskiego „Journal d'Egypte” za-  
przecza wiadomości podane przez „Daily  
Herald” jakoby pomiędzy Abd el Kri-  
m & Wielkim Muftim Palestyny miało  
miejsce spotkanie w pałacu Inbass. —  
Jednocześnie dziennik demantuje wywi-  
dy ogłoszone przez arabską prasę i za-  
pewnia, że od chwili przyjazdu Abd el  
Krima do Egiptu nie przyjął ani jed-  
nego dziennikarza i nie wygłosił żadne-  
go wywiedzenia politycznego.

## Czy to sprzyja „jednolitemu frontowi“?

Wiemy już nadto dobrze, iż na wiele  
stanowisk czy w oparciu państwo-  
wym, czy samorządowym, czy spółdziel-  
czym układa się wielu ludzi nieodpo-  
wiednich, nastawionych urogo do no-  
wej rzeczywistości, sobolujących zarzą-  
dzenia władzy zwierzchniej. Wiemy nad-  
to dobrze, że w wyniku wojny i okre-  
sa okupacji powstał straszny ślad, bo  
nauczyło się wielu ludzi procedury dzie-  
lenia się cudzą własnością i jeszcze nie  
odwykli od tego procederu. Stąd to po-  
wstało tyle nudy, zroszmalich w o-  
kresie, w którym wczelni Indii, zajęte  
długą pracą nie mieli czasu na kielce  
kontrolowanie urogo wewnętrznych.

Wiemy już nadto dobrze i stwierdza-  
my, że to wielką przykrością, ale nie bez  
nadziei, że jednak nie nadążąca wplegni-  
my, że w całym naszym życiu gospodar-  
czym było pełno tych ludzi. Ilnż to  
dyktatorstwo Zjednoczeń zagroziło do  
wzięcia, ilu starostów usunęło za na-  
udzie, wieemy, ilu pracowników U. B. u-  
karano dzięki zdecydowanej akcji Mi-  
nisterstwa Bezpieczeństwa Publicznego,  
iluz jeszcze siledi w wiezieniach pracow-  
ników M. O., ilu uwięzion, ilu poborców  
podatkowych zapoznali się z kratkami  
wieziennymi. Wiemy, że to była maled-  
na szeregów i nie upadło nikomu z po-  
słown socjalistycznych na myśli nado-  
kować w Sejmie parlamentowy sektor jako  
daleki do doskonałości i wypomnieć mu  
chocoby tylko na podstawie uniwersal-  
nych w codziennej prasie sprawozdań z  
sali sądowej, iż w tym sektorze są „nad-

użycia kryminalne, które znajdują swój  
epilog w komisjach specjalnych”.

Tymczasem w alaku smuła na spół-  
dzielczość zapomniał wiceprezesa Sej-  
mu, tam. Zambrowski (PPR), że jednak  
stanowisz surowych metod nie należy  
tylko do jednego sektora i, iż spółdziel-  
czości, a trzebaby równą miarę stosow-  
wać wobec całego gospodarki naszej.

Marsz. Zambrowski zaatakował i stu-  
żenie sektoru prywatnego, dojąc dwa kla-  
syczne przykłady spekulacji i wyspyku,  
ale odnośnie spółdzielczości wołał nie  
podawać faktów, a zataił się ze spół-  
dzielczością ogólnikami, z których sek-  
tor prywatny będzie bardzo a bardzo  
zadowolony.

Zacęgiemy dostawnie ze stenogramu  
z posiedzenia Sejmu z dnia 51 maja od-  
nośnie usięp przeciw spółdzielczości:

„Nie wolno nam przemilczeć wad  
i szczerze tego aporata. Jest fak-  
tem, że w oczach robotniczej i  
chłopskiego konsumenta sęd spół-  
dzielca nie zdobyła jeszcze dostatecz-  
nej wagi i znaczenia obrotów  
społecznych, ucieguwo, nastawio-  
nego na służeńce interesom konsu-  
mentów handlu, skutecznie przecina-  
jącego sęd miłej jali spręż-  
lanek. Ja już nie mówię o krymi-  
nalnych nadpłynach spółdziel-  
czości, które znajdują swój epilog  
w Komisjach Specjalnych”.

Prywatni spekulanci powinni w szych  
sklepiach i warsztatach wywyższać ten  
ustęp z przemówienia marsz. Zambrow-

skiego w ramach i w ten sposób wla-  
wać walkę przeciw spółdzielczości.

Spółdzielczość przeciw i ten przygo-  
towany skądnie atak.

Nadążać będzie spółdzielczość tpić,  
coraz ostrzej, coraz metodyczniej, ale  
nigdy nie posuniemy się do tego, by od-  
ważać się atakami na arenie se-  
nowej, której przypatrzyć się wstę-  
żna reakcja, na jakikolwiek oddech  
naszego życia gospodarczego, samorząd-  
owego czy administracyjnego. Będzie-  
my boled nad nadużyciami, będziemy  
je zwalczać, ale nie będziemy z nich ko-  
rzystać dla zrobienia jednostronności  
tych, którzy z naruszenia jednolitego frontu  
tylko się cieszą. Parola nasza nie od dziś  
dnia jest heroldem spółdzielczości, po-  
zostanie nim i w terytorium szlender-  
wyjaskrawiać będzie wszystkie siledem  
kolorów. Marszałek tow. Zambrowski  
mówi w Sejmie, że „nie wolno nam za-  
mykać oczu na ciemne barwy w tery-  
torium szlenderze”. Przypomnieć musimy,  
że ciemnych barw w ogóle w widmie  
stancem nie ma. Są tylko cienie i  
nigdy Frankofort, krzyjące nieznan-  
elementy. Komisje specjalne mogą i po-  
winni są być tymi nieznanymi a szko-  
dliwymi elementami w spółdzielczym  
sektorze. Ciemnych barw w widmie sto-  
ancem nie ma, choćby je Marszałek  
tow. Zambrowski tak bardzo chciał u-  
widzieć i to, naturalnie jak zobwie, w celu  
popębiensia i wzmocnienia jednolitego  
frontu.

Dr Bolesław Drobner

## O czym mówi Paryż?

### Prywatne kredyty amerykańskie dla Francji

Płotki na temat amerykańskich kredytów, obiegające ostatnio Paryż i inne stolice, były spowodowane przez krym nieporozumieniem, a właściwie pomieszczeniem elementów, które po winny były być troskliwe rozgraniczenia: polityczni rzadzi w Waszyngtonie nie i amerykańskich kredytów prywatnych.

Narazie brak jakichkolwiek pewnych danych co do ewentualnej intencji rządów Stanów Zjednoczonych w sprawie udzielenia nam pomocy finansowej. Rzecznik departamentu Stanu zdecydowanie kategorycznie wiadomości, jakoby w Waszyngtonie miano się przygotować do udzielenia Francji pożyczki w wysokości jednego miliona franków za cenę pewnych koncesji politycznych. Natomiast prywatne kredyty amerykańskie zdradają ostatnio tendencję kierowaną się w stronę francuskiej przedsiębiorstwa. Są powody, do przypuśczeń, iż pewne rozmowy zostały nawiązane między prywatnymi osobami stającymi u Francji.

Ale nie ma w tym nic nowego. I rząd francuski od dawna dąży do zrozumienia, że ochotnicy widzieli przy wale kredytów zagranicznych. Dowodem tego są przemówienia zarówno pana Bidault jak i pana Schumana. — Postąpił od kilku miesięcy w tym kierunku nastawiana jest cała akcja, a rząd przedewszystkiem licząc się z tym, odpowiednio środki.

A oto zarys całej sytuacji. Istnieje przede wszystkim komitet inwestycji, utworzony osiemnastu miesięcy temu. Zbiera się w regularnych odstępach czasu 4-krotnie się z przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych, skarbu i gospodarki narodowej. Zadaniem jego jest badać wszystkie podania w sprawie inwestowania kapitałów francuskich zagranicą i kapitałów zagranicznych w Unii Francuskiej. Przez długi okres kapitały zagraniczne raczej niechętnie inwestowa-

wano we Francji. Jednakże pewni Amerykanie od początku próbowali szczerze. — Jedni w metropoli, druzdzy w Północnej Afryce. Prywatne inwestycje amerykańskie przybrały formy aportów materialnych lub kapitałowych, podlegających wykupieniu średnio albo długo terminowo. Towarzystwa franko amerykańskie funkcjonują na tych zasadach w różnych częściach imperium, a zwłaszcza w Maroku.

Na drugim miejscu znajduje się procedura nazywana samofinansowa, niem się (l'auto-financement), polegająca przede wszystkim na bieżących transakcjach handlowych. Kredyty prywatne, połączona z zagranicą, czego, ale niekoniecznie z Ameryką, stanowią podstawę tego systemu. — Dzięki nim banki mogą prywatnym importerom udzielać połączonych dewiz na zakup artykułów przemysłowych na re-export po przerobieniu. — Rząd zezwala sobie przy tym prawo kontroli tych inwestycji i kredytów, gdyż obowiązek jest hasać, żeby każda część suwerenności ani, niepodległość nie została naruszona.

W gruncie rzeczy, mimo wszystkich krytyk — usprawiedliwionych lub nie — trzeba sobie powiedzieć, że Francja jest dziś w sytuacji kruszowego. W konsekwencji tego kraju nie, portowat kapitały z tych samych przyczyn, jak to czyniły takie czy inne państwa Ameryki. Południowej pięćdziesiąt lat temu.

### Paraspektywy pokoju

Staje przed nami następujące pytanie: czy w wypadku braku porozumienia pomiędzy Wielką Brytanią na temat Niemiec wystąpi podział na dwa bloki? Czy w wypadku opracowania traktatu pokojowego zmaleją różnice poglądów?

Nikt nie zaprzeczy, że to jest zasadnicze pytanie. Nie jest jednak pewnym, czy dyktant ten zarysuje się tak ostro, jak się o tym mówi. Można przypaść rozstrzygnięciu, pośrednie, roz-

wiezań fałszywe. Czy to nie wydaje się najbardziej możliwą? Sołmazmy posornie uzgodnił swoje stanowiska — ale to byłby traktat chrony. Tak jak ten zawarty w Poczdamie byłby stosowany też albo nie byłby stosowany wcale i byłibyśmy świadkami nieporozumień na tle zagadnienia nie mieckiego. Wymagaby od czasu do czasu usłowania ponownego kłeczenia rozpadającej się konstrukcji, co by prowadziło do podobnych układów siewnych zgóry na ten sam los. — W chwili, kiedy Niemcy nie osiągną niepodległości, wydobylej z wzajemnej rywalizacji, między Sprzymierzonymi, których interwencja okazała się coraz bardziej szkodliwa.

Francja na razie nie przysięga do studiowania sił anglosaskich. To jest jasne. Przypuszczam Francji mogłoby wywołać wrażenie, że chodzi o podział Niemiec i stworzenie Niemiec zachodnich oddzielonych od reszty. Być może, że Anglia i Stany Zjednoczone mają swoje powody dla przeprowadzania umi straci powody, które nie istnieją dla Francji, dopóki nie zostanie stwierdzone, że słowność Niemiec pod okupacją czterech mocarstw nie jest możliwa.

Jednym z najbardziej przychylnych momentów konferencji w Moskwie, było dla Francji odwołanie decyzji w sprawie Saary. Niemcy odmówili wyjaśnienia, czy przydadzenie będzie, możliwe przed konferencją w Londynie. — Czy całość produkcji węgla będzie mogła być przesyłana Francji, jeszcze przed efektywnym przyłączeniem. Ta dyskrekcja jest zrozumiała. Niem. Bevin oświadczył, że jego rząd nie zaakceptuje nowego granie terytorium Saary i mówił tylko o „minimalnym poprawkach granic z 1919 r.” — Ponieważ rząd francuski nie chce podejmować decyzji samodzielnie, będą dla potrzebne negocjacje, żeby doprowadzić do porozumienia na temat warunków przyłączenia Saary. (Le Monde, Paris).

### Wywiad z sir Donaldem St. Claire Gainer nowym ambasadorem W. Brytanii w Warszawie

Korespondent dyplomatyczny SAP przeprowadził wywiad z nowym ambasadorem brytyjskim w Warszawie sir Donaldem St. Claire Gainer.

— Jakich spotkań, zdaniem pana ambasadora Polaków w Anglii?

— Ostatnie wiadomości w tej sprawie, które otrzymałem na parę dni przed wyjazdem do Polski wskazywały raczej na to, że prawie wszystkie Polacy przebywający w chwili obecnej w Anglii powrócą do kraju. Min. Bevin pragnie bardzo, aby wszyscy oni bez wyjątku wrócili do swej ojczyzny.

Muszę jednak zaznaczyć, że rząd i narod brytyjski pamiętając o bohaterstwach walczących walczyli żołnierzy — wszystkich frontach czuje się w obowiązku wspomnieć tym Polakom, którzy stanowczo odmówili powrotu do kraju. Znamaciam jednocześnie wyraźnie, że ci, co odeszli są na terenie Anglii nie będą mogli zajmować się polityką.

— Jakież zdaniem pana ambasadora są dla nich możliwości osiedlenia się w koloniach angielskich?

— Niemów — odpowiada ambasador — praktycznie należy to tylko do poszczególnych rządów państw kolonialnych.

— Czy żechce pan ambasador powiedzieć nam coś o rozwoju stosunków między naszymi krajami?

— Stosunki nasze na początku niepotykały na trudności, obecnie jednak sytuacja poprawiła się wybitnie z korzyścią dla obu stron. Sprawa polsko-brytyjskiej umowy finansowej jest już gotowa do ratyfikacji, trwają także obecnie rokowania handlowe, które zdaniem moim powinny być wybitnie naprzód.

Rząd mój pragnie bardzo nawzajem, ja przyznajęcych stosunków z Polską. Ja osobie — mówi ambasador — jestem przygotowany do załatwienia — oboj przysiężmy wszystkich spraw, będących dotychczas w zawieszaniu. Jestem przekonany, że Rząd polski usatysfakcjonuje się w ten sposób do max.

## Kronika Południowej Polski

# Z KRAKOWSKIEGO I RZESZOWSKIEGO

## Z życia świetlicy fabrycznej w Olkuszu

(Bst). Jedną z najbardziej aktywnych świetlic województwa krakowskiego jest świetlica przy Fabryce Naczyni Emalowanych w Olkuszu. Świetlica ta rozpoczęła swoją pracę organizacyjną już w okresie po-

odryżkowania niepodległości; dzięki zdobywcom socjalnym światła pracy, z inicjatywą Związku Zawodowego Metalowców, współpracy Rady Zakładowej, żyłomieniu uduchowianiu się dyrekcji fabryki, oraz pełnej entuzjazmu i zapachu działalności w społeczeństwie pracowniczym świetlica w dość szybkim tempie przeszła swoją ciapę ewolucyjną.

Dotychczasowa fabryczna miano się już poszczególnym, nieznanym rezultatom jakie w tej dziedzinie osiągnęła. Fabryka posiada świetlice składającą się z ośmiu sal: sal balowo-estradowej, oświetlonej szczyt z kilkoma zmianami dekoracji, odpowiednio oświetlonej i reflektorami, co w znacznym niżej przyczynia się do ułatwienia pracy artystyczno-teatralnej zespołu obywatelskiego.

Pokój bilardowy, czytelnia pism codziennych, tygodniaków i miesięczników służą wypożyczeniom i rozrywkom. — Leczym pracowników fabrycznych.

Biblioteka zawiera już obecnie 1200 tomów nowowydanych książek, jak również do użytku pracowników przekształcony jest aparat radiowy i głośnik.

Poza tym świetlica posiada własną orkiestrę dętą. Niecałe 24 członków. Przed wiosną stała ona na takim poziomie, iż koncerty jej były kilkakrotnie transmitowane przez Polskie Radio.

Obecnie świetlica dąży do uzupełnienia powstałych na skutek wojny braków i do przywrócenia orkiestrze dawnego jej poziomu.

Najbardziej żywną jest akcja sportowa, która posiada dzisiaj własną, dość dobrze już zgraną drużynę piłki nożnej, mającą już poza sobą kilkadziesiąt zwycięskich rozgrywek międzyzwiązkowych.

Dojści staro-nim sekcji, pracownicy posiadają na terenie fabryki własny basen pływacki za akocznia.

W tej chwili świetlica fabryki olkuskiej zajęta jest przygotowywaniem na dzień 22 Lipca uroczystej akademii, w której wystąpią wszyscy, sekcje artystyczne, między innymi zespół teatralny wystąpi w świeżo napisanej, napisanej do tej pory jeszcze sztywnie Ignacego Wołoszkiego p. t. „Nur für Deutsche”.

### Koncert symfoniczny na cele P. C. K.

W ramach Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się na zakończenie sezonu i z okazji Tygodnia PKC Wielki Koncert Symfoniczny — urządzony przez Państwową Filharmonię Krakowską w sali Kina-teatru „Świt” — z którego dochód przeznaczony jest na cele PKC.

### Umowa handlowa polsko-brytyjska

LONDYN, 7. 6. (SAP). W Londynie spodziewają się, że umowa handlowa polsko-brytyjska zostanie podpisana najpóźniej jutro.

### Urlop nowego ambasadora Wielkiej Brytanii

WARSZAWA, 7. 6. (SAP). Nowy ambasador brytyjski sir Donald St. Claire Gainer, który przed kilku dniami przybył do Polski zamierzając, jak słychać — po wróceniu listów uwierzyteliwiających i znanomieniu się z nową placówką — udać się na dwumiesięczny urlop do Anglii.

Ambasador Gainer pełnia ostatnio służbę w Brytanii nie mógł w ciągu ubiegłych 18 lat skorzystać z urlopu.

### Nagy chce emigrować do Ameryki

WASZYNGTON, 7. 6. (SAP). Departament stanu odmawia odpowiedzi, czy udzieli zezwolenia na przybycie do Stanów Zjednoczonych byłego premiera Węgier Nagy. Syn jego oświadczył, że Nagy nosi się z takim zamiarem, lecz departament stanu nie otrzymał jeszcze oficjalnej prośby. Posel węgierski w Stanach Zjednoczonych nie uznał nowego rządu i odmówił zrzeczenia się swej godności.



— To pięknie, żeś pamiętał o moich urodzinach, ale czy pamiętasz również o tym, że 9 czerwca miałam rocznicę odnowienia losu II-iej klasy 50-iej Loterii Jubileuszowej? —

## Co pisaż lani?

## „Rakhotnik”

„Gdy Sejm Ustawodawczy w lutym r. zaczął swą pracę, pisałim i o roli i zadaniach opozycji w Sejmie. Wracam do tego tematu, gdyż podczas ostatniej kilkudniowej sesji Sejmu opozycja pod kierownictwem p. Mikolajewskiego w szczególności jaskrawo sposób wykazała brak jakiejkolwiek myśli konstruktywnej.

Podczas obrad sejmowych wprowadzona stęga poprawek do projektu, opracowanego i przedłożonego przez rząd. Chciwie widzieliśmy także poprawki do ustaw, jeśli nie projektów nowych ustaw, zgłoszone przez opozycję. Faktycznie jednak w ciągu 4 dni posiedzeń Sejmu Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego nie sformułował imięgo stanowiska w sprawie stojących na porządku dziennym zagadnień gospodarczych, ani nie zgłosił własnych projektów wkrót i do druku.

Posłowie z PSL opracowali się do negacji, krytykując nasze projekty, krytykując je złośliwie i nierzetelnie, i nie proponując nic w zamian za zrealizowanie postawionych warunków.

Teoretycznie są możliwz dwa wytyśnienia takiej postawy p. Mikolajewskiego i jego stanowiskowców w Sejmie: albo mówić za spekulacją i dręczyć nie a nie ich nie obchodzić, jak ta kwestja wygnika z niektórych sformułowań „Gazety Ludowej”, albo też chcieć im opowiedzieć „za wszelką cenę”. I jedno i drugie wytyśnienie nie jest zbyt zaszczytne dla postaw z PSL.

Dobrego imienia opozycji i jej samowładności (także oraz do niezłaznej kilkudniowej sesji Sejmu) opozycja w Sejmie, które podczas ostatniej sesji tak ciężko walcza, są na lewo, ras na prawo, nie wykasują jakiejkolwiek myśli przetrwania i przy głosowaniu ras są, — a w łódz są tym przeciw projektom rządu”.

## „Gazeta Robotnicza”

„Stanoćca to małe działanie w Polsce m kierunku umocnienia społeczeństwa. Przewatnie kilka rozmowa obywateli na temat względnie kiedy istnieje on poruszony na łamach prasy, również nie namawiają do wojny i okupacji i jednym tchem wyciągamy stęga przyczyn i efektów dobrze nam znanych i istotnie związanych z okresem okupacji, — które w żadnym wypadku odwracają się od niego nie dają. Atmosfera nieprawnego jutra, obserwowana powszechnie zdziwienie, którego przejawem Niemcy nie usiłowali nawet ukrywać, kradną, rabują i mordują w jasny dzień i na oczach wszystkich, trudności w wykonaniu realnej pracy, która zgwarantowałaby możliwość całkowitego utrzymania, metody okupacji — stosowane w ród władz niemieckich — były podnoszone do godności cnoty narodowej i do łagmy stęga przyczyn, które mogłyby być nazywane bez końca — to rzeczywiście musiało wpłynąć na stan i poziom walującego społeczeństwa.

Prośba o poziom moralny społeczeństwa uwarowała w naszych warunkach do poważnego problemu. Rozwiązując go musimy drogą umocnienia wszystkich wygubów i środków. Przede wszystkim musimy wyrobić przekonanie w społeczeństwie, że dobre ludzi do wykonywania obywatelskich i tak drogi eliminacji najcięższych, że nie działają protekcje państwowe i nie pomagają instytucja państwowe. Analogiczne zasady muszą obowiązywać w zakresie odpowiedzialności obywatelskiej i niewyścignego nie w sposób ochrone i o tym wszystkim musimy przekonać. Norma wyższa jest idea społeczna, a regulator — prawo”.

Tajemnice strategii Hitlera  
Niedoszły „Anschluss” Hiszpanii

Wzrost USA i Wielkiej Brytanii opublikowały jednocześnie dokumenty w formie protokołów sebrał, jakie odbył Hitler ze swym sztabem marszałka i lotniczym sztabem 23 kwietnia i 31 lipca 1943 r.

Protokoły zawierają trzy postanowienia Hitlera, które uwagły degradując upełnia na przebieg wojny. Z dokumentów tych można doskonale wywnioskować z jednej strony chęć Hitlera i jego generałów do zajęcia Hiszpanii, z drugiej zaś obawę o ewentualne następstwa takiego czynu.

## „OPERACJA GISELA”

Podczas konferencji dnia 21 kwietnia 1943 r. Hitler wysunął pewne zastrzeżenia na sprawnie „operacji Gisel” (krupnym planem zajęcia Hiszpanii), mówiąc, że popieranie planu niebezpiecznie zaopiniowania wygnienia, które i tak jest jedną z najcięższych trosk Fuhrera.

„Ale moralistycznie był innego zdania i podczas konferencji 12 maja 1943 r. w Regimie z udziałem Doenitza i licznych przedstawicieli włoskiego dowództwa naczelnego Kesselring, głównodowodzącego na froncie śródziemnomorskim, obarcza Doenitza poleceniem, aby przedstawił Hitlerowi, że jedynym sposobem polepszenia sytuacji w obszarze Morza Śródziemnego jest atak na półwysp Iberyjski.

Rzeczyciel, dnia 14 maja 1943 r. Doenitz, zdając sprawę Hitlerowi ze swej podróży do Włoch, przedstawił mu obawę sprawy hiszpańskiej. „Nasze lotnictwo podwodne, — mówił Doenitz — są doskonale zakorzenione w zatocze gaskońskim i jedynym sposobem opano-

wania katastrofalnej sytuacji jest zajęcie Hiszpanii z Gibraltarze wliczając”.

## „TWARDY” NARÓD ŁACIŃSKI

Hitler odpowiedział że nie może być mowy o wejściu do Hiszpanii bez zgody narodu hiszpańskiego i widząc zdziwienie wśród swoich słuchaczy, dodał: „Nie jesteśmy zdolni zająć Hiszpanii siłą; trzeba by użyć do tego kilku dwunastu specjalnych, a tych nie mamy do dyspozycji. Hiszpanie są „twardym” narodem łacińskim i zorganizowaliby na naszych głuch prawdziwą wojnę partyzancką”.

Hitler dodał jeszcze, że w roku 1940 Hiszpania zgodziłaby się na wkroczenie Niemców na półwysp Iberyjski, ale atak włoski na Grecję bardzo ich zaskoczył i powstrzymał od przysięgania do wojny. Tak więc projekt „Gisela” upadł.

Od początku 1943 roku, a więc w chwili, kiedy walka w północnej Afryce trwała w całej pełni, Hitler nie był się z niemożliwością i oburzeniem na Włochów; uczucia te u jego pomocników pojawiały się aż do pogardy. W rzeczywistości Włochy są traktowane, jako kraj i naród podbity.

## TAINA BRON — MOŻE STAĆ SIĘ BUMERANGIEM

W dniu 5 czerwca 1943 r. Hitler nie zgodził się na plan admirała Doenitza, który proponował zaatakowanie Gibraltaru przy końcu tegoż miesiąca za pomocą nowej tajnej broni, uzjętej przez „Luftwaffe”. Hitler obawiał się, że „broń ta może wpłynąć w ręce Anglików i odwrócić się, jak bumerang, przeciwko Niemcom”. Ślad odrzucenia planu Doenitza.

W dniu 31 lipca 1943 r. Hitler porzu-

cił na zamieszanie ramiar zaatakowania Stanów Zjednoczonych z pomocą, ponieważ zbyt małe siły lotnicze nie ugromyły innego skutku, jak tylko umocnienie woli opinii wśród ludności amerykańskiej”.

Również inną plan Doenitza, dotyczący zaatakowania Hiszpanii północno-afrykańskiego przez „samobójcze oddziały”, — przewidziane na lotach podwodnych, spotkał się z odmową Fuhrera. Hitler orzekł, że Brytyjczycy użyją wojsk francuskich do zlikwidowania tej operacji i sam nie poniosł najmniejszych strat.

## HITLER COFA SIĘ PRZED RYZYKIEM

Wreszcie Fuhrer nie zgodził się na atak łodzi podwodnych na Atlantyku w roku 1943, mówiąc, że Atlantyk jest jego przewagą i Hiszpania obroną na zachodzie i naucz, gdyby miał rozegrać tu walkę obronną, lepiej będzie bronić się na brzegu Europy i zająć stanowisko wyzyskujące.

Hitler odmówił również pozwolenia na zrzućenie min na trasę okrętów, obawiając się, że nieprzyjaciel znajdzie je i odpowiednio użyje. „Margaryta może zaatakować nowe miny w każdej chwili, ale nigdy nie można przewidzieć, gdzie zrzućone je będzie lotniskow. Gdyby Brytyjczycy zrzucili te miny na Morze Bałtyckie — jesteśmy zgubieni”.

Obawiając się zdrady włoskiej marynarki, Hitler rozkazał w sierpniu 1943 roku: „Dobroć łodzi podwodnych we Włoszech będzie trzymał łódź poza bazą La Spezia” tak, aby Włosi o tym nie nie wiedzieli. Gdyby jednostki włoskie chciały opuścić port bez naszego zezwolenia, łódź podwodna zmierzaj w stronę okrętu”.

## Rzeczy ciekawe

## Hitler fałszerzem pieniądzy

AMSTERDAM. W miejscowym liście „Holland” mierzka p. Samuel Kasek, który w czasie wojny był zmuszony przez Niemców do pracy nad fałszowaniem banknotów obcych państw.

W tej olbrzymiej fałszowni pracowało 150 ludzi, 12 rozmaitych narodowości, którzy samych tylko jawnie angielskich wprowadzali na sumę 500 miliardów funtów, tj. około 250 miliardów fr.

W chwili załamania się Niemiec w roku 1944, zostało wydane zarządzenie zwołania zapasów tych fałszywych banknotów w jeziorze Ebnese.

Na wojnie wojsk sprzymierzonych część z tych banknotów została wyłowiona i poddawana ich doskonałe wykończeniu.

Hitler użył tylko wzór z króla pruskiego Fryderyka Wielkiego, pierwszego fałszera pieniądzy.

## Ofiary nalogu

W związku z znaczną podwyżką ceny tytoniu w Anglii, angielscy palacze rzucili się na poszukiwania jakiegokolwiek nadającego się do palenia rośliny innego gatunku. Zaoberwować się dół przede wszystkim szła, w wzrost popuły na mieszankę, w skład której wchodzi m. in. i lawen, dą, używana przez astronautów i ludzi cierpiących na kałowy. Wprawdzie niektórzy uważają, że żaden z nich nie palący się palacz nie powinien palić jakiegokolwiek mieszanki z traw, a nie mniej jednak tysiące Brytyjczyków stosuje te metody. Bardziej ambitni palacze, chcąc za wszelką cenę odzwolnić się od kosztownego nalogu, uciekają się do takich metod, jak poddawanie się hipnoz, nocej im obchrydzać smak papierosa.

## Wystawa Sztuki Ludowej

(K) W niedziele, dnia 8 czerwca br., o godz. 11, w ramach ogólnych uroczystości uroczystych „Dni Krakowa” odbędzie się w odpowiednich salach muzealnych w gmachu przy ul. Smoleńsk 9 otwarcie WIELKIEJ WYSTAWY SZTUKI LUDOWEJ urządzonej staraniem Dyrektora Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego.

Wystawa obejmie icone i cenne eksponaty z zakresu sztuki, zdobnictwa i przemysłu ludowego, pochodzący z zbiorów Muzeum Przemysłu Artystycznego, Muzeum Etnograficznego oraz prywatnych

zbiory artystów i miłośników sztuki ludowej.

Wystawa wzbudzi niewątpliwie żywe zainteresowanie w najszerszych sferach społeczeństwa, a zwłaszcza wśród szcześci organizacji ludowych oraz młodzieży szkolnej, a przede wszystkim w kołach młodzieży wiejskiej.

Wystawa ta posiada cechy wybitnie dydaktycznej, dla szkół zawodowych, a w szczególności uczelni o charakterze sztuk plastycznych.

Wystawa Sztuki Ludowej otwiera będzie w miejscach czerwca i lipca.

## Nowe władze Krakowskiego Koła PZBWP

Walne Zebranie członków Polskiego Związku k. Węglaków Politycznych, jakie odbyło się dnia 31 maja br. w Krakowie, uchwaliło absolutnie ustepującemu Zarządowi Koła z d. Kołczewskiemu na czelu, jako prezesem, wyrażając przez akklamację podziękowanie za ofiarę i skuteczną pracę. Po wybuchu szczegółowych sprawozdań i dyskusji wybrano Zarząd w składzie:

Prezes: Holuj Tadeusz, wiceprezes Chlebowski Jan, w-przes dr. Kołczewski Janina, sekretarz Wojciechowski Mieczysław, zast. sekret. Kludziński Stanisław, skarbnik Palczak Józef, zast. skarbnika Gniwniak Lech; członkowie Zarządu: Kiela Mieczysław, prof. Mośzew Jan.

Zebrań członkowie, k. węglaków polityczni uchwaliли użyczyć innymi następującą rezolucję:

„Walne Zebranie Krakowskiego Koła k. Węglaków Politycznych, wobec niestannych

ataków niemieckich na granice Polski na Odrze i Nysie przeciwstawia się agresji niemieckiej, która grozi widnem wojną, widnem nowej grozy i nieuku. Pamiętając o zbrodniach hitlerowskich, w imię pokoju Polski i pokoju świata, w imię międzynarodowej solidarności i w imię, domagamy się prawdziwej demilitaryzacji, demityzacji i demokracji zwyciężonych Niemiec.

## Kurs telegraficzny

(Luk) Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Krakowie uruchamia z dniem 1 lipca br. 22 miesięczny kurs telegraficzny typu licałnego, dla kandydatów na stanowiska techników telekomunikacyjnych w państwie, przedsiębiorstwach „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”.

Bliższych szczegółów udzielają na żądanie wszystkie placówki pocztowe i Okręgu.



